

BEZPŁATNY BIULETYN PRZEDSZKOLNY

Nr 2/2025/26



PRZEDSZKOLNE ECHO



WESOŁYCH ŚWIĄT!

Opracowała: mgr Agata Jastrzębska-Staniucha



Czytamy z Mamą i Tatą:

Mama  myć zaczyna, Tatuś będzie

czyścił  .

Przy tym wcale się nie zmęczy, bo go wyręczy.



Mój  i ja mamy gorzej, nam nikt sprzątnąć nie pomoże.

Sam pozbieram więc zabawki, żeby włożyć je do



Na świętego Mikołaja czeka dzieci cała zgraja



Kilka informacji o tej tradycji i zwyczajach w różnych krajach

Włoskim odpowiednikiem św. Mikołaja jest La Befana - wróżka o wyglądzie wiedźmy, dosyć złośliwa. Straszy się nią niegrzeczne dzieci - Befana zamiast prezentów sypie im do pończoch popiół. Odwiedza włoskie domy dopiero 6 stycznia, w Święto Trzech Króli. Wędruje pieszko, roznosząc grzecznym dzieciom prezenty, gdy kładą się do łóżka.

Frau Berta stanowi niemieckie wcielenie św. Mikołaja. Działa podobnie jak włoska Befana - bezszelestnie zakrada się do dzieciennego pokoju, aby ukołysać je do snu, ale jest postrachem tych niegrzecznych. Ma wielkie stopy i żelazny nos.

W krajach anglosaskich to właśnie Santa Claus przynosi dzieciom prezenty w wigilię Bożego Narodzenia. Dzieci piszą do niego listy, aby przypomnieć, jakie są ich życzenia. Listy wrzuca się do kominków, aby z dymem poleciały do nieba. Na kominkach i przy łóżkach wiszą ozdobne skarpety czekające na prezenty. Dla niegrzecznych dzieci św. Mikołaj ma przygotowane różgi zamiast prezentów.

Dame Abonde to francuski odpowiednik św. Mikołaja; dobra wróżka, przynosząca grzecznym dzieciom prezenty w czasie ich snu w noc sylwestrową. Prezenty przynosi też Pere Noel z przyjacielem Pre Fouettard, który wie, jak zachowywało się każde dziecko i doradza jaki prezent powinno dostać.

Died Moroz występujący zwykle w towarzystwie Snieguroczki jest rosyjskim odpowiednikiem św. Mikołaja. Dziadek Mróz i Śnieżynka przynoszą prezenty grzecznym dzieciom, kiedy te śpią w noworoczną noc.

W Szwecji odbywa się 13 grudnia trochę inne święto i poświęcone jest ono Świętej Łucji z Syrakuz na Sycylii. Zwyczaj został przywieziony do Szwecji przez żeglarzy. Mianowicie w każdej rodzinie jedna kobieta wciela się w postać św. Łucji i podaje rodzicom lub dzieciom śniadanie do łóżka. Święto to jest traktowane jako rodzaj parady na ulicach miast.

Dzieci hiszpańskie na prezenty muszą czekać aż do 6 stycznia a prezenty roznoszą Trzej Magowie: Kacper, Melchior, Baltazar czyli Trzej Królowie. Tutaj również to święto wiąże się z paradą - 5 grudnia. Wieczorem zaś dzieci wystawiają trzy kieliszki sherry dla królów oraz marchewkę dla wielbłądów.

W Belgii św. Mikołaj odwiedza każdy dom dwa razy. Czwartego grudnia by sprawdzić zachowanie dzieci, a szóstego grudnia z prezentami za dobre zachowanie lub różgami za złe. Mikołaj zostawia prezenty w bucikach, a dzieci, aby przypodobać się Mikołajowi, przygotowują marchewkę lub siano dla jego osiołków.

W Danii święty przynoszący prezenty, znany jako Julemanden, przyjeżdża w towarzystwie elfów, saniami zaprzężonymi w renifery. Dzieci zostawiają dla elfów mleko oraz pudding i są bardzo szczęśliwe gdy rano jedzenia nie ma.

Św. Mikołaj w Holandii jest znany jako Sinterklass. Przybywa on statkiem w ostatnią sobotę listopada. Na swoim białym koniu paradyje przez miasto, odwiedza pałac królewski, gdzie książę i księżniczka muszą się przyznać czy byli grzeczni. Piąty grudnia jest dniem szukania prezentów, które mogą być ukryte w najrozmaitszych miejscach.

Czechy i Słowacja – tu jako Mikulas pojawia się 6 grudnia. Spływa po złotej nitce rozciągniętej między niebem i ziemią. Towarzyszą mu anioł i czart - zły duch.

Na wesoło o św. Mikołaju



Piotruś pyta Krzysia:

- Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?
- Bo ja też chcę się bawić, kiedy tatuś jest w domu.

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo- odpowiada św. Mikołaj- nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

Marcin pisze list do św. Mikołaja:

- Chciałbym narty, łyżwy, sanki i gripę na zakończenie ferii świątecznych!

Rozmowa przedszkolaków:

- Jaką masz choinkę?
- Sztuczną.
- A był u ciebie Święty Mikołaj?
- Był, ale też sztuczny.



W grudniu Kuba napisał pocztówkę do św. Mikołaja:
"Mikołaju! Mam biednych rodziców. Proszę Cię, przynieś mi rower górski i klocki Lego."

Na poczcie jedna z urzędniczek niechcący przeczytała pocztówkę Kuby. Zrobiło jej się smutno, i pokazała ją kolegom z pracy. Wszyscy postanowili zrobić Kubie niespodziankę. Złożyli się na klocki Lego i wysłali mu je w paczce.

Po świętach ta sama urzędniczka czyta drugi list od Kuby:
"Mikołaju, dziękuję za klocki. Rower pewnie ukradli na poczcie".

Sześć dowodów na istnienie Świętego Mikołaja

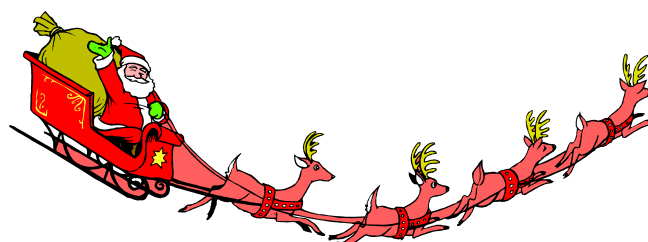
1. Latające renifery istnieją, chociaż nie ma ich wśród znanych nam ssaków, tak samo jak wśród owych ssaków nie ma jednoroźców, elfów, krasnali i aniołów czy wróżek - a każde dziecko i tak wie, że istnieją.



2. Co do tego, że św. Mikołaj nie byłby w stanie odwiedzić wszystkich pupili, to odpowiedź jest równie prosta. Żadne dziecko nigdy nie widziało Mikołaja, z tego zrozumiałego powodu, że wejście do domu, podłożenie prezentów pod choinkę i krzyknięcie "ho, ho, ho" przebiega tak szybko, iż nawet najbystrzejsze oko nie jest w stanie dostrzec świętego.



3. Sanie św. Mikołaja wcale nie poruszają się szybko - nie muszą. Są wyposażone w najnowsze zdobycze magicznej techniki. Mikołaj przy podróżowaniu saniami zakrzywia przestrzeń i po prostu w nieskończenie krótkiej chwili znajduje się tam, gdzie jest potrzebny. Ten argument obala od razu wszelkie spekulacje na temat wydatków energetycznych, przeciążeń, zmęczenia reniferów, turbulencji i innych tajemniczych zjawisk.



4. Co do ładowności sań, to można odnieść wrażenie, że niedowiarkowie nigdy nie spotkali się z workami bez dna, które noszą naukową nazwę wielowymiarowych przenośnych zasobników o nieskończonej ładowności. Prezent włożony do takiego worka traci swoją masę i wymiary, przez co jest łatwy w transporcie i bardzo poręczny (alternatywa dla toreb podróżnych?)



5. Dzieci pisząc listy do św. Mikołaja otrzymują odpowiedź albo prezent. Jeżeli św. Mikołaj nie istniałby, to kto odpowiadałby na te listy?



6. Na koniec dowód niezbity i pewny: jeśli nie byłoby św. Mikołaja, to skąd wzięłyby się te wszystkie prezenty pod choinką? Przecież od dawna wiadomo, że rodzice nie mają z tym nic wspólnego, no bo skąd mogliby wiedzieć, co ich dziecko chce dostać na gwiazdkę - to wie tylko sam św. Mikołaj (z listów, które do niego przychodzą, z marzeń i ze snów).



Ważna sprawa: Przedszkolak kontra Mikołaj

Wasza pociecha skończyła już trzy lata i jest gotowa zamienić się w małego świątecznego pomocnika. Wystarczy tylko trochę cierpliwości i przyzwyczajenie się do myśli, że bałagan jest nieodłączną częścią każdej świetnej zabawy!



Pierwsze zadanie to oczywiście wybranie i przytасzczenie do domu drzewka. To zajmie tacie i dziecku pół dnia, mama może wtedy spokojnie zająć się przygotowaniem wigilijnych smakołyków. Gdy dzielni zdobywcy choinki przyniosą łup do domu, wytłumaczcie dziecku, jak trzeba dbać o „gościa”- musi być regularnie podlewany i stać daleko od kaloryferów. Potem wspólnie ubierzcie drzewko.

A kiedy wszystkie bombki zawisną już na swoich miejscach, maluch, skuszony słodkimi aromatami, na pewno zajrzy do kuchni. Niech wtedy mama nie opędza się od smyka, tylko wymyśli dla niego zadanie. Może kawałek ciasta, które sam rozwałkuje, a potem wytnie z niego pierniki? Kilkulatek może też mieszać krem lub sałatkę, układać pierożki na ściereczce. Przyda się wszędzie tam, gdzie jest daleko od gorącego piecyka i ostrych narzędzi.

Zaangażujcie też waszego smyka w przygotowanie prezentów dla bliskich. Wytłumaczcie, że choć podarki przynosi Mikołaj, to czasem i my dorzucamy paczuszkę dla kochanej osoby. Ważne, żeby maluch własnoręcznie zrobił prezenty. Lepienie figurek z modeliny czy ramek na zdjęcia z masy solnej to wspaniała przygoda dla dziecka, a przy okazji nauka, że radość sprawia nie tylko otrzymywanie prezentów, ale także obdarowywanie nimi. Świąteczne przygotowania to także czas na wyjaśnienie waszemu potomkowi bożonarodzeniowych zwyczajów. Sianko pod obrusem, dodatkowe nakrycie dla wędrowca, postne potrawy, prezenty pod choinką- tematów wam nie zabraknie, a przy okazji przypomnicie sobie, dlaczego właściwie hołdujemy tradycji robiąc te wszystkie rzeczy. W poszukiwaniu źródeł możecie razem z maluchem poszperać w Internecie albo popytać babcię i dziadka.

By smyk mógł uwierzyć, że prezenty przynosi Mikołaj, potrzeba troszkę waszej pomocy. Wystarczy parę trików. Jeśli spadł pierwszy śnieg, zróbcie ślady butów na balkonie, rzućcie nadgryzioną marchewkę (renifery lubią je chrupać w czasie postojów). Jeżeli śniegu brak, Mikołaj może zostawić ślady z błota (tata zmywając je może sapnąć: „Znów nabałaganił, za rok powiem mu, żeby lepiej wycierał buty”). Albo poczekajcie, aż malec będzie zajęty np. w łazience i zadzwoncie do drzwi, mówiąc głośno: „Tak, przekażemy prezenty, dziękujemy Mikołajowi”. Gdy maluszek wybiegnie z toalety, tata musi stać w przedpokoju z workiem wypchanym prezentami- „Mikołaj bardzo się śpieszył do innych dzieci”. Sprawdza się również przebranie za Świętego Mikołaja mało znanego maluchowi sąsiada. Tylko niech będzie łagodny i przyjazny- w przeciwnym przypadku wizyta może zakończyć się płaczem. A jeśli smyk przyłapał was na podrzucaniu prezentów pod choinką, powiedzcie, że jeden z reniferów się przeziębził i zaprzęg biegł wolniej, toteż Mikołaj bardzo się śpieszył i podrzucił worek na balkon, prosząc was, żebyście położyli prezenty pod choinkę.

Trudne pytania:

Adaś powiedział, że prezenty kupują rodzice, a nie żaden Mikołaj, to prawda?

- Może w rodzinie Adasia robią to rodzice, u nas zajmuje się tym Mikołaj.

Skąd Mikołaj wie, co chcę dostać, przecież ze mną nie rozmawiał?

- Ale dzwonił do taty kilka miesięcy temu i zapytał, o czym marzy nasz grzeczny synek. Całe szczęście, że tata pamiętał o tej pięknej koparce, którą widziałeś w sklepie z zabawkami!

Mikołaj wchodzi przez komin, a u nas w bloku nie ma żadnego komina.

- Jeśli dziecko mieszka w bloku, Mikołaj podjeżdża saniami bardzo blisko i wrzuca prezenty przez balkon.

Jak Mikołaj przeciska się przez komin?

- Mikołaj nie jest zwykłym człowiekiem, jest jak superbohater- może się kurczyć i rozciągać. Na co dzień jest okrągłutki ale może się rozciągnąć jak guma i wślizgnąć przez kominek.

Artykuł pochodzi z miesięcznika
„Rodzice małego dziecka”

Zaczarowany Wigilijny Wieczór

Najkrótszy dzień i najdłuższa noc, magiczny wieczór, czas dobrych życzeń i smaków – Wigilia – najbardziej rodzinne święto w polskiej tradycji. Zapach choinki, pięknie zastawiony stół, kolędy, rodzinne spotkania, wzajemna bliskość – to atmosfera tych świąt.

Wigilia to wieczór dobrych wróżb, a wigilijne wróżby spełniają się. Dlatego:



— Nie wyrzucaj łusek karpia. Wysusz je i trzymaj w portfelu. Pieniędzy Ci nie zabraknie.

— Nie zostawiaj na Wigilię suszącego się prania, bo kłopoty ze starego roku dalej będą Cię nękać.

— Bądź miły dla bliskich a nadchodzący rok przeżyjesz w harmonii.

— Unikaj kłótni, bo będziesz swarliwy przez cały rok.

— Nie odchodź od wigilijnego stołu dopóki trwa kolacja, a w dobrym zdrowiu doczekasz kolejnych świąt Bożego Narodzenia.

— Po wieczery popatrz w niebo: rozgwieżdżone zapowiada pomyślność i dostatek.

— Jeśli chcesz zapewnić sobie pomyślność w interesach, niczego w Wigilię nikomu nie pożyczaj.

— Pierwszym gościem w domu w wigilijny wieczór powinien być mężczyzna, gdyż on przyniesie szczęście.

— Spróbuj każdego z dań, żeby w następnym roku niczego Ci nie brakowało.

Nasi przodkowie wierzyli w te wróżby i zaklęcia, spróbuj i Ty. Jeśli nawet nie pomogą, na pewno nie zaszkodzą.

Również niezwykle historie wiążą się z ciastami i potrawami wigilijnymi. Choćby pocziwy makowiec. Czarne ziarna maku wróżą obfitość, szczęście, spokój, ale zawarte w nim opium może uśpić, przenieść w świat halucynacji. Wierzono, że zjadając mak uspokojimy nasze myśli i nerwy, że uśpi on w sercach gniew i agresję, że będziemy dla innych dobrzy i cierpliwi. Złocisty miód to napój aniołów. Wlewany do piernikowego ciasta, niczym płynny bursztyn, jest symbolem bogactwa i zdrowia. Zaklęte w nim ciepło lata da nam rok pogodny, bez burz i chłódów.

A co wróżą bakalie?

Orzechy to znak płodności i urodzaju. Od dawna twierdzono, że przybywa od nich rozumu. Mają nam przynieść sukcesy w pracy, a w konsekwencji dobrobyt. Rodzynki – słodkie i błyszczące! Ile rodzynek znajdzie się w naszych ciastach, tylu przyjaznych ludzi spotkamy.

Święta to także okazja do rozmów, na które zwykle brakuje nam czasu. To moment na spojrzenie wstecz na cały miniony rok, na refleksje, na zrozumienie, jak jesteśmy sobie bliscy, potrzebni i jaka to wielka radość, że mamy siebie nawzajem. Odnajdujemy sens słów o miłości, tradycji i odkurzamy wspomnienia rodzinne. A miłość to magia, która działa najmocniej!

Z mamą i tatą w kuchni

➤ *PYSZNE SZYSZKI:*

Ulep górę szyszek, których nie powstydzifyby się wiewiórki!

Przygotuj:

- ✓ $\frac{1}{2}$ kg krówek ciagutek;
- ✓ ok. 25 dag masła;
- ✓ 2 łyżki kakao;

Sposób wykonania:

- ✓ Garnek postaw na ogniu i stale mieszając, rozpuść masło i krówki. Zdejmij garnek z ognia, pozwól masie lekko wystygnąć.
- ✓ Do masy wsyp około $1\frac{1}{2}$ opakowania dmuchanego ryżu i całość wymieszaj.
- ✓ Posmaruj dłonie odrobiną masła i formuj szyszkę!

Smacznego!

➤ *PIERNICZKI PRZEDSZKOLAKA*

Składniki:

- 1 kostka margaryny lub masła
- $\frac{1}{2}$ szklanki cukru
- $\frac{1}{4}$ kg miodu
- 1 i $\frac{1}{2}$ łyżki kakao

Wszystko rozpuścić, wystudzić, a potem dodać

- $\frac{1}{2}$ kg mąki
- 2 jajka
- 1 łyżka przyprawy do piernika
- 1 łyżeczką sody



Wyrobić ciasto i zostawić do następnego dnia w temp. pokojowej. Rozwałkować masę na grubość ok. 1-1,5 cm, wycinać ulubione kształty foremkami i piec 15 min./180 st.

SMACZNEGO ☺

Pokoloruj obrazek.





Kolęda

Nasza mama kocha muzykę
i my także muzykę kochamy,
więc na gwiazdkę myśmy kupili
płytę dla naszej mamy.

Potem była wigilia, choinka,
pierwsza gwiazdka błysnęła z nieba,
myśmy wszyscy siedzieli przy stole
i ta płyta zaczęła śpiewać.

Złotą świeczką mrugnęło drzewko,
zatańczyły na ścianie cienie,
- Dobry wieczór... - szepnęła mama
- dobry wieczór, panie Chopinie.

Płyta grała scherzo z kolędą,
rozśpiewały się pięknie klawisze
i tak było, jakby naprawdę
Chopin do nas, do domu, przyszedł.

Wanda Chotomska



KOCHANI RODZICE!

*Życzymy, by nadchodzący rok upłynął spokojnie
i dostatnio, życie dostarczało tylko pozytywnych
emocji.*

Aby nikogo nie minęło szczęście i ludzka życzliwość.

*Aby niezapisane jeszcze dni przepęłniły się
bogactwem wrażeń.*

By każdy z nich pokazał tylko swoją jasną stronę.

By spełniły się marzenia i tylko dobre wróżby.

Aby kolory z palety życia wyparły czerń i szarość.

*Niech wszystkie dni w Nowym Roku będą tak
magiczne, jak czas Świąt Bożego Narodzenia
spędzony w gronie rodziny i przyjaciół.*

Dyrekcja i personel przedszkola

